

Rola kobiety w życiu społecznym, kościelnym i rodzinnym w świetle nauczania papieskiego

W pracy ukazano, w jaki sposób kształtowało się stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego w sprawie pozycji, roli i udziału kobiet w życiu społecznym – w tym także w życiu samego Kościoła – wyrażone przez poszczególnych papieży. Przyjęte zostało wstępne założenie, zgodnie z którym stanowisko to systematycznie ewoluowało, przechodząc z bardzo restrykcyjnego w stronę umiarkowanie konserwatywnego. Innym założeniem, jakie wstępnie przyjęto w tej pracy, było stwierdzenie, że papieże reprezentujący Kościół rzymskokatolicki od XX w. byli skłonni opowiadać się za zwiększeniem roli kobiety w społeczeństwie, przy jednoczesnym utrzymaniu poglądu o niedopuszczaniu kobiet do przyjmowania święceń kapłańskich, a w konsekwencji do sprawowania wysokich godności kościelnych. Z drugiej strony, należy założyć, że w ramach ujęcia eklezjologicznego Kościół rzymskokatolicki nie wykluczał bynajmniej kobiet z uczestnictwa w sprawowaniu kapłaństwa powszechnego wszystkich chrześcijan.

Jeśli chodzi natomiast o założenia metodyczne pracy, to do jej stworzenia wykorzystano zarówno opracowania i artykuły naukowe, jak i odniesienia do oficjalnych wypowiedzi poszczególnych papieży. Źródłem dla odniesień były dokumenty, a także wypowiedzi prasowe. W wielu przypadkach zostały one opatrzone krytycznymi komentarzami autorskimi w formie objaśnień oraz interpretacji.

Warto dodać, że w ramach niniejszej pracy podjęto się realizacji trzech następujących celów badawczych: 1) przedstawienia ewolucji stanowiska Kościoła rzymskokatolickiego na temat pozycji, roli i udziału kobiet w życiu społecznym; 2) określenia stanowiska poszczególnych papieży w kwestii ewentualnego dopuszczenia kobiet do kapłaństwa, w tym zarówno jego wymiaru powszechnego, jak i służebnego (urzędowego); 3) sformułowania przypuszczalnych tendencji w opisywanej tematyce w nieodległej przyszłości.

Dzięki realizacji powyżej nakreślonych celów możliwe będzie określenie, w jaki sposób Kościół rzymskokatolicki postrzegał i postrzega w XXI w. znaczenie kobiet w społeczeństwie zachodnim. Papież, jako reprezentant Kościoła, dysponuje silnym autorytetem w sferze kreowania opinii na temat zróżnicowanych kwestii życia społecznego. Sytuacja taka nie zmieniła się przez wiele wieków, w których zdanie papieża

było traktowane jako ważny punkt publicznego dyskursu na temat istotnych spraw społecznych.

Pozycja kobiet w nauczaniu Kościoła katolickiego w okresie przed emancypacją kobiet

Kościół rzymskokatolicki od początku swojego istnienia w ramach własnej wewnętrznej organizacji opowiadał się za urzeczywistnieniem i podtrzymaniem w praktyce koncepcji patriarchy. Zgodnie z tą koncepcją, to mężczyźni byli odpowiedzialni za tworzenie instytucji ważnych z punktu widzenia rozwoju społeczeństwa. Również wewnątrz samego Kościoła funkcje kierownicze miały spoczywać wyłącznie w rękach mężczyzn. Na dowód tego podtrzymany był dogmat o kapłaństwie mężczyzn, w tym uniemożliwienie kobietom sprawowania funkcji papieża – głowy Kościoła. Patriarchalny model społeczeństwa, dominujący zarówno w antyku, średniowieczu, jak i w epoce nowożytnej, opierał się na założeniu, zgodnie z którym „mężczyzna otrzymał od Boga władzę rządzenia, jako stworzony na Jego obraz”¹.

Bardzo duży wpływ na teologię Zachodu w kwestii problematyki kobiet wywarły poglądy św. Augustyna. Dowodził on, że obraz Boga na Ziemi może reprezentować wyłącznie mężczyzna albo ludzka para, natomiast nie jest to pisane kobiecie występującej samodzielnie, to jest w oderwaniu od mężczyzny. O ile mężczyzna i kobieta mieli być równi na poziomie duszy, o tyle na poziomie ciała istniały niedające się pogodzić różnice, świadczące o wyższości mężczyzny². Myśl św. Augustyna wywarła w tym temacie bardzo silne piętno na nauce późniejszych Ojców Kościoła, komentatorów Biblii, a także samych papieży, opowiadających się za utrzymaniem tradycyjnego podporządkowania się kobiety mężczyźnie. W literaturze przedmiotu podkreśla się przy tym częste odwołania w środowisku Kościoła rzymskokatolickiego do tezy o niechlubnej roli kobiet w Biblii, jako głosie przekazanym przez Boga Izraelitom. Począwszy od Ewy kobiety miały być bardzo często pokazywane jako osoby winne nieszczęść spadających na naród izraelski³.

Pozycja kobiet w nauczaniu Kościoła katolickiego do okresu sprzed emancypacji kobiet była nacechowana podporządkowaniem woli mężczyzn. Wśród częstych odwołań, jakie czyniono począwszy od starożytności, było przywoływanie postulatu o roli Ewy w upadku pierwszych rodziców. Co więcej, w nauczaniu poszczególnych papieży

¹ J. Kracik, *Święty kościół grzesznych ludzi*, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 1998, s. 171.

² Św. Augustyn, *Komentarz słowny do Księgi Rodzaju, III, 22.34*, [w:] *idem, Pisma egzegetyczne przeciw Manichejczykom*, J. Sulowski (tłum.), Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1980, s. 164.

³ J. Baldock, *Kobiety w Biblii*, K. Lossman (tłum.), Bellona, Warszawa 2008, s. 12.

pojawiał się pogląd o wyższej roli mężczyzn nad kobietami w nauczaniu biblijnym. Dla przykładu, warto odnieść się do twierdzenia papieża Innocentego III, który w XIII w. podkreślił, że zasadniczo nie ma znaczenia, czy Maryja stała ponad Apostołami, gdyż to właśnie im, a nie jej, Jezus Chrystus powierzył możliwość sprawowania kapłaństwa i otwierania ludziom drogi do nieba. Wskazany papież odniósł się równocześnie do symbolu kobiety jako kusicielki, prowadzącej mężczyzn na złą drogę⁴. Ponadto warto dodać, że takie lub zbliżone do powyższego stanowisko pokutowało w nauczaniu papieskim aż do XX w.

Kobiety w papieskim nauczaniu w XX w.

W ubiegłym stuleciu sytuacja kobiet w społeczeństwie zachodnim uległa znaczącej poprawie. Pojawienie się ruchów emancypacyjnych, w tym również feminizmu, a także rozwój idei ochrony praw człowieka, przyczyniły się do uwolnienia kobiet z roli wyłącznie matek i opiekunek domowego ogniska. Kobiety coraz aktywniej uczestniczyły w życiu naukowym, zawodowym, a także religijnym⁵. Przykładem tego ostatniego była chociażby prężna aktywność zakonów żeńskich, instytutów świeckich życia konsekrowanego czy stowarzyszeń religijnych. Fakt uzyskania przez kobiety znaczącego dostępu do szeroko rozumianego życia społeczeństwa zmusił niejako głowę Kościoła do przyjęcia określonego stanowiska w tej sprawie⁶.

Krytyczne głosy papieżstwa na temat zwiększania udziału i roli kobiet w społeczeństwie nie wygasły jednak ostatecznie w pierwszej połowie XX stulecia, o czym mogą świadczyć poszczególne treści napisanej w 1930 r. przez Piusa XI encykliki *Casti Connubii*. Papież poddał tam głębokiej krytyce ruchy emancypacyjne, godzące w podporządkowanie się żony wobec męża w sprawach godziwych, odwołujące się, jego zdaniem, do mylnej interpretacji i utożsamiania owego podporządkowania z niewolnictwem względem mężczyzny. Co więcej, wskazał, że emancypacja często wiąże się z ucieczką kobiet od ich obowiązków małżeńskich oraz macierzyńskich, co sam papież określił dosadnym mianem „zbrodni przewrotnej”⁷. W encyklice *Casti Connubii* papież Pius XI uznał ponadto: „Doprawdy fałszywe to wyzwolenie i nienaturalne zrównanie z mężem jest raczej zgubą niewiasty”⁸.

⁴ J. Ward, *Women in Medieval Europe 1200-1500*, Routledge, New York 2014, s. 155–156.

⁵ M. Sadowski, *Godność człowieka i dobro wspólne w papieskim nauczaniu społecznym (1878–2005)*, Wrocław 2010, s. 272–274.

⁶ J.J. Pawłowicz, *Miejsce, rola i zagrożenia kobiety we współczesnym świecie w świetle dokumentów Kościoła rzymskokatolickiego*, „Ukraińska Polonistyka” 2010, nr 7, s. 64–65.

⁷ Pius XI, *Encyklika Casti Connubii. O małżeństwie chrześcijańskim*, Ligatur, Skaltuna 2009, s. 43.

⁸ *Ibidem*, s. 43.

Można ocenić, że głos pojawiający się w przywołanej encyklice był jednym z najbardziej dobitnych sprzeciwów Kościoła katolickiego przeciwko zjawisku emancypacji kobiet. Następcy papieża Piusa XI nie odważyli się w zasadzie na sformułowanie tak silnych ataków przeciwko temu zjawisku, wypaczającemu – idąc terminologią zawartą w encyklice *Casti Connubii* – tradycyjny model relacji rodzinnych oraz społecznych.

Co więcej, Kościół rzymskokatolicki z czasem nie mógł dłużej ignorować lub skupiać się wyłącznie na krytyce tendencji emancypacyjnych, które pojawiły się na Zachodzie w pierwszej połowie XX w. Dał temu wyraz już w 1948 r., kiedy to problematyka kobiet pojawiła się na pierwszym Zgromadzeniu Ogólnym Ekumenicznej Rady Kościołów w Amsterdamie. W kolejnym roku utworzono specjalną Komisję ds. kobiety w Kościele, z kolei w 1954 r. powstało Zgromadzenie Ogólne ds. współpracy mężczyzn i kobiet w Kościele⁹. Wypada więc stwierdzić, że problematyka wzrostu udziału i roli kobiet w życiu rodzinnym, społecznym, gospodarczym i politycznym na stałe wkroczyła do publicznego dyskursu. Sami papieże zaś stali się reprezentantami głosu Kościoła w nowej, ważnej kwestii wyzwolenia kobiet spod tradycyjnego, patriarchalnego modelu funkcjonowania społeczeństwa zachodniego.

Następca Piusa XI, papież Pius XII zaczął formułować znacznie bardziej przychylną opinię na temat roli kobiet w społeczeństwie. Mianowicie, podczas zjazdu Międzynarodowego Związku Katolickich Lig Kobięcych, który odbył się w 1947 r., głowa Kościoła zwróciła się do kobiet następującymi słowami: „Waszym zadaniem jest, ogólnie mówiąc, praca na rzecz uczynienia kobiety bardziej świadomej swoich świętych praw, obowiązków i siły na drodze kształtowania opinii publicznej, przez jej codzienne kontakty, a także wywieranie wpływu na prawodawstwo i rządy poprzez właściwe wykorzystanie jej prerogatyw jako obywatela”¹⁰.

W powyżej wyrażonym stanowisku widać wyraźnie, że w nauczaniu papieża Piusa XII nastąpił wyraźny zwrot w porównaniu z jego poprzednikami, jeśli chodzi o kwestię roli kobiet w XX w. Świadomy postępującego zjawiska emancypacji na wielu płaszczyznach życia, wskazany papież nie próbował walczyć z tą nową w życiu społecznym tendencją, lecz zachęcał kobiety do aktywnego uczestnictwa w rozwoju własnym, a także otaczających je środowisk. Należy sądzić, że takie stanowisko było ważne również dla refleksji kolejnych papieży, którzy nie mogli ignorować rosnącej siły kobiet oraz woli ostatecznego uzyskania równouprawnienia względem mężczyzn.

Następca Piusa XII, papież Jan XXIII poparł potrzebę równouprawnienia kobiet i mężczyzn. Na temat roli kobiet w społeczeństwie wypowiedział się w następujących

⁹ E. Adamiak, *Kobieta w Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich. Próba syntezy*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2011, t. 11, s. 95.

¹⁰ Cytat za: J. Petry-Mroczkowska, *Kobieta w Kościele*, „Znak” 2005, nr 599, s. 23.

słowach: „Ponadto udział kobiet w życiu publicznym jest już faktem dokonany i oczywistym. [...] Ponieważ kobiety są z każdym dniem bardziej świadome swej godności ludzkiej, nie zgadzają się na traktowanie ich jako istot bezdusznych czy też jakichś narzędzi, lecz domagają się praw i obowiązków godnych ich ludzkiej osobowości, tak w życiu domowym, jak i publicznym”¹¹. W tych słowach widać, iż Kościół rzymskokatolicki pogodził się z dokonaną emancypacją kobiet, starając się poprzeć te jej przejawy, które mogłyby służyć wzmocnieniu godności istoty ludzkiej, żyjącej w zgodzie z prawem przekazany przez Boga. Z drugiej strony, w stanowisku papieża brakowało odniesień w sprawie ewentualnego kapłaństwa kobiet. Należy sądzić, że taką ewentualność traktowano jako zbyt radykalną, przez co sprzeczną z dogmatyką chrześcijańską.

Sprawujący godność papieską po Janie XXIII Paweł VI kontynuował zasadniczo przychylnie stanowisko poprzednika w sprawie udziału kobiet w życiu społecznym. Warto wskazać na postanowienia dokumentu soborowego, ogłoszonego za pontyfikatu Pawła VI dnia 8 grudnia 1965 r. w postaci *Orędzia do kobiet*. Przedstawiono tam 11 punktów, w których wskazano, jak dużą rolę odgrywają kobiety we współczesnej cywilizacji. Autorzy dokumentu podkreślili, że to właśnie kobiety stanowią połowę wszystkich istot ludzkich, przez co należą im się równe prawa wobec mężczyzn. Wskazali oni zarówno na istotną rolę Kościoła w procesie wyzwolenia kobiet spod uzależnienia od mężczyzn, jak i odnieśli się do konieczności udziału kobiet w ochronie ludzkości przed ewentualnym upadkiem. Ponadto, stanowiska zawarte w przywołanym dokumencie zostały dodatkowo wzmocnione w rozważaniach papieża Pawła VI, który zauważył, że kobiety zostały powołane, na równi z mężczyznami, do obrony pokoju na świecie¹².

W 1967 r. papież Paweł VI oficjalnie poparł utworzenie grupy ekumenicznej, powstałej po konsultacji kobiet w Taizé, która odbyła się w tym właśnie roku. Była ona spotkaniem kobiet reprezentujących zarówno Kościoły katolicki, protestancki, jak i prawosławny, choć jej mandat oficjalnie wygasł po czterech latach. Papież Paweł VI opowiedział się jednocześnie za wyeliminowaniem z publicznego dyskursu treści, które świadczyłyby o jawnym dyskryminowaniu społecznym kobiet¹³.

Z drugiej strony, papież Paweł VI potwierdził tezę o konieczności niedopuszczenia kobiet do stanu kapłańskiego. W odpowiedzi na list arcybiskupa Canterbury F. Coggana w 1975 r. papież przedstawił kilka argumentów, które miały za tym przemawiać. Wśród nich pojawiała się wskazanie o wyborze przez Jezusa Chrystusa na Apostołów wyłącznie mężczyzn, a także ugruntowanie stałej praktyki Kościoła katolickiego wyboru na

¹¹ Jan XXIII, *Encyklika O pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności (Pacem in terris)*, Société d'Éditions Internationales, Paryż 1964, s. 7.

¹² Paweł VI, *Orędzie do kobiet z dnia 8.12.1965*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/przemowienia/kobiety_08121965.html [dostęp 13.08.2015].

¹³ E. Adamiak, *op. cit.*, s. 95.

kapłanów wyłącznie mężczyzn. Według papieża Pawła VI należało uwzględnić fakt, że również sami Apostołowie podczas ustanawiania kapłanów korzystali z pomocy wyłącznie mężczyzn¹⁴. Problematyka kapłaństwa kobiet powróciła w refleksji innego papieża, którym był Jan Paweł II.

Rola kobiety w perspektywie nauczania Jana Pawła II – (r)ewolucja czy kontynuacja tradycji nauczania Kościoła?

Jan Paweł II okazał się papieżem, który szczególnie dużo miejsca poświęcił odniesieniom do problematyki funkcjonowania kobiet w różnych płaszczyznach życia. W jednej z refleksji papieża z Polski pojawiło się nawet pojęcie tak zwanego geniuszu kobiety¹⁵, opartego na biblijnej roli matki Jezusa Chrystusa, Maryi Panny w dziejach zbawienia człowieka. Jan Paweł II jako pierwszy z papieży sformułował odważny w swej istocie pogląd, zgodnie z którym spełnienie kobiecości może dokonywać się zawsze na dwóch zasadniczo różnych płaszczyznach życiowych. Przykładowo, chodzi tu o płaszczyznę życia małżeńskiego oraz bezżenności, płaszczyznę życia rodzinnego oraz konsekrowanego, czy wreszcie poprzez rodzicielstwo fizyczne, ale również rodzicielstwo duchowe. W rezultacie, hierarchowie kościelni zaczęli inaczej spoglądać zarówno na indywidualne, jak i społeczne role kobiet. Papież Polak bowiem jako pierwszy na swoim stanowisku podkreślił kluczowe znaczenie indywidualnej tożsamości każdej kobiety i wynikającej z niej wolności wyboru drogi życiowej¹⁶.

W liście apostolskim *Mulieris dignitatem* z 1988 r. papież Polak przekonywał, że niezbędne jest zagwarantowanie faktycznej równości kobiet i mężczyzn, zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym. Co więcej, kierował do wiernych przesłanie, zgodnie z którym należało w odmienny niż dotychczas sposób interpretować poszczególne wzmianki Księgi Rodzaju traktujące o roli kobiet. Mianowicie, zdaniem Jana Pawła II: „Tekst biblijny daje wystarczające podstawy do stwierdzenia zasadniczej równości mężczyzny i kobiety pod względem człowieczeństwa”¹⁷. Pochodzący z Polski papież w przywołanym dokumencie papieskim odwołał się przy tym do koncepcji godności i tożsamości każdej kobiety. Próbował tłumaczyć, że to właśnie w chrześcijaństwie godność

¹⁴ G. Polak, *Kronika. 27 lat pontyfikatu Jana Pawła II*, Edipresse, Warszawa 2005, s. 249.

¹⁵ Jan Paweł II, *Dzień Kobiet, Anioł Pański, 8 marca 1998*, [w:] Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. XVI, P. Ptaszek (red.), Wydawnictwo M, Kraków 2009, s. 325.

¹⁶ J. Szyran, *Dekalog bł. Jana Pawła II. Szkic moralnego nauczania Jana Pawła II*, „Studia teologiczne. Białystok. Drohiczyn. Łomża” 2011, nr 29, s. 479.

¹⁷ *Listy Pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, A. Sporniak (red.), Wydawnictwo ZNAK, Kraków 1997, s. 164.

kobiety jest najsilniej podkreślana, przez co możliwe jest systematyczne zwiększanie udziału kobiet w życiu Kościoła i społeczeństwa¹⁸.

W innym dokumencie, to jest adhortacji apostoelskiej *Christifideles Laici* z 1988 r., papież Jan Paweł II nawiązał do pojęcia kobiecej godności, na które powoływał się już papież Jan XXIII. Wskazał, że kobieta może pełnić zarówno role w rodzinie, jako podstawowej komórce społecznej, jak i realizować się w życiu publicznym¹⁹. W wydanej w 1996 r. adhortacji apostoelskiej *Vita Consecrata* papież Jan Paweł II wzmocnił dodatkowo swoje stanowisko na temat wyzwolenia kobiet spod społecznych schematów. Papież nie przyznał, co prawda, kobietom powołania do kapłaństwa służebnego w duchu święceń kapłańskich, ale jednocześnie podkreślił, iż dostęp kobiet do Kościoła rzymskokatolickiego może dokonywać się poprzez życie konsekrowane we wspólnotach zakonnych, a także kapłaństwo powszechne wszystkich chrześcijan. Jan Paweł II we wskazanym dokumencie podkreślił przy tym, że nieodłącznym przejawem równości w Kościele i społeczeństwie jest udział kobiet zarówno w refleksji teologicznej, kulturalnej, jak i duchowej²⁰.

W liście apostoelskim *Ordinatio Sacerdotalis* z 1994 r. papież Jan Paweł II tłumaczył, że święcenia kapłańskie to dar łaski Chrystusa przewidziany w Kościele rzymskokatolickim wyłącznie dla mężczyzn. Jan Paweł II, odwołując się do stanowiska Pawła VI, przywołał argumenty, które przesadzają o tym, dlaczego kapłaństwo służebne oparte na święceniach kapłańskich jest w Kościele domeną wyłącznie mężczyzn. Mianowicie, wśród tych racji znalazły się: „poświadczony przez Pismo Święte przykład Chrystusa, który wybrał swoich Apostołów wyłącznie spośród mężczyzn; stała praktyka Kościoła, który naśladuje Chrystusa wybierając tylko mężczyzn; wreszcie żywe Magisterium Kościoła, konsekwentnie głoszące, że wykluczenie kobiet z kapłaństwa jest zgodne z zamysłem Boga wobec swego Kościoła”²¹. Papież Jan Paweł II, starając się ostatecznie rozwiązać wątpliwości na temat istoty kapłaństwa służebnego, zaznaczył, że „Kościół nie ma żadnej władzy udzielania święceń kapłańskich kobietom oraz że orzeczenie to powinno być przez wszystkich wiernych Kościoła uznane za ostateczne”²². Tym samym we wskazanym dokumencie papieskim wykluczono możliwość przyznawania rzymskokatolickich święceń kapłańskim kobietom.

¹⁸ Pełna treść papieskiego Listu Apostoelskiego akcentuje ponadto bardzo wiele spraw związanych z kobietą i kobiecością, przez pryzmat roli kobiet we współczesnej cywilizacji. Zob. *ibidem*, s. 159 i n.

¹⁹ Jan Paweł II, *Posynodalna Adhortacja Apostoelska – Christifideles Laici*, za: M. Zięba, *Jestem z wami. Kompendium twórczości i nauczania Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Wydawnictwo M, Kraków 2010, s. 136–137.

²⁰ Jan Paweł II, *Posynodalna Adhortacja Apostoelska – Vita Consecrata*, Watykan 1996, s. 12–15.

²¹ *Listy Apostoelskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, M. Romanek (red.), Znak, Kraków 2013, s. 403.

²² *Ibidem*, s. 408.

Warto dodać, że Jan Paweł II wykazywał daleko idące zrozumienie potrzeby rozwoju kobiet we współczesnym świecie. Zatwierdzając instrukcję, która zezwalała na służenie dziewczynom na równi z chłopcami do Mszy Świętej, papież dowiódł, że jest otwarty na udział kobiet w życiu Kościoła rzymskokatolickiego. Z drugiej strony, podczas całego swojego pontyfikatu sprzeciwiał się wyraźnie możliwości kapłaństwa kobiet. W przywołanym już w tej pracy liście apostolskim *Mulieris dignitatem* przekonywał, że Jezus Chrystus całkowicie świadomie dokonał wyboru Apostołów spośród mężczyzn, dając początek ważnej tradycji, do której Kościół powinien być przywiązany. W *Liście do kobiet – A ciascuna di voi* z 10 lipca 1995 r. papież przekonywał, że powołanie kobiety do służby Chrystusowi może realizować się poprzez tak zwane kapłaństwo powszechne, czyli kapłaństwo wszystkich chrześcijan, które jest równie ważne, jak kapłaństwo służebne, czyli zhierarchizowane kapłaństwo urzędowe wynikające z przyznania święceń kapłańskich. Papież tym samym wykluczył możliwość nadawania święceń kapłańskich kobietom i włączenia ich do powołania do urzędowego kapłaństwa służebnego²³. W społecznym nauczaniu Jana Pawła II na temat udziału kobiet w Kościele z pewnością nie można więc mówić o rewolucji, gdyż tylko dopuszczenie kobiet do sfery święceń kapłańskich nosiłoby znamiona takiej rewolucji. W rzeczywistości stanowisko Jana Pawła II bardzo silnie wpisywało się w ujęcie charakterystyczne dla tradycyjnego podejścia katolicyzmu do spraw kapłaństwa.

Benedykt XVI i papież Franciszek na temat roli kobiet we współczesnym świecie

Po śmierci papieża Jana Pawła II godność papieską sprawowało kolejno dwóch papieży. Pierwszym był Benedykt XVII, drugim – papież Franciszek. Papież Benedykt XVI starał się kontynuować refleksję swojego poprzednika na temat ważnej roli kobiet we współczesnej cywilizacji. W 2008 r. papież zorganizował międzynarodowy kongres pt. „Kobieta i mężczyzna, człowieczeństwo w swojej pełni”. Podczas jednego ze swoich przemówień podkreślił konieczność zagwarantowania faktycznego równouprawnienia kobiety i mężczyzny, zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej. Odnosił się także krytycznie do konstrukcji tak zwanej płci kulturowej (ideologia gender), uznając ją za próbującą podważyć naturalne różnice między kobietą i mężczyzną, zgodne z zamysłem stworzenia człowieka przez Boga²⁴.

²³ Jan Paweł II, *List do kobiet z dnia 10 lipca 1995 roku, w związku z IV międzynarodową konferencją ONZ na temat kobiet*, za: M. Zięba, *op. cit.*, s. 206–209.

²⁴ A. Pastwa, *Kobieta i mężczyzna: człowieczeństwo w swej pełni (Wstęp)*, [w:] *idem* (red.), *Kobieta w Kościele i w społeczeństwie*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice 2014, s. 9–14.

W 2009 r. z inicjatywy Papieskiej Rady „Iustitia et Pax” zorganizowano z kolei konferencję pt. „Życie, rodzina, rozwój: rola kobiet w promowaniu praw człowieka”. Papież Benedykt XVI wypowiedział się wówczas, iż bez kobiet nie jest możliwe zbudowanie rodziny, ani zawarcie małżeństwa chrześcijańskiego, oraz że należy stale promować udział kobiet w procesie tworzenia i wzmacniania pokoju na świecie, zgodnie z boskim zamysłem. Wywodzący się z Niemiec papież podkreślił też, że kobiety uczestniczą w promowaniu praw człowieka, sprawując często ważne stanowiska w życiu politycznym²⁵.

Wzmianki na temat roli kobiety w społeczeństwie pojawiły się również w dwóch encyklikach papieża Benedykta XVI, to jest w encyklice *Caritas in veritate*, a także *Deus caritas est*. W przypadku obu tych papieskich dokumentów została podkreślona szczególna rola kobiety w środowisku rodzinnym oraz konieczność pogodzenia licznych wyzwań, jakie stają przed kobietami w XXI w., razem z obowiązkami wynikającymi z wiodącej roli kobiety w dzisiejszej rodzinie. W pierwszej z wymienionych encyklik papież Benedykt XVI wskazał ponadto, że każdej kobiecie, tak samo jak mężczyźnie, należy się poszanowanie jej odrębności i praw, przy jednoczesnej potrzebie wzmocnienia komplementarności pary małżonków, którą traktuje się, jako podstawę społeczeństwa²⁶.

Następca Benedykta XVI na Piotrowym tronie, papież Franciszek, również zdążył się już odnieść do kwestii należnego postrzegania kobiet w XXI w. Podkreślił, że utrzymywanie nierówności kobiet i mężczyzn w perspektywie społecznej jest skandalem, któremu należy przeciwdziałać. Podczas swojej pielgrzymki do Ameryki Południowej w 2015 r. papież Franciszek uznał ponadto, że kobiety „noszą przyszłość swoich ludów”²⁷, potrafiąc przekazywać swoim dzieciom ważne wartości chrześcijańskie z pokolenia na pokolenie. Wywodzący się z Argentyny papież zauważył też istnienie rozmaitych zagrożeń dla stabilności małżeństwa, godzących w samą kobietę. Potępił przy tym wyraźnie takie zjawiska, jak szowinizm, próba zdominowania kobiet czy chęć obarczania ich winami popełnionymi przez biblijne postacie kobiece.

Warto przy tym zaznaczyć, że choć głowa Kościoła podkreśliła, iż udział kobiety w życiu publicznym nie może ograniczać się wyłącznie do bycia matką, to dodała też, że drzwi Kościoła są jednak zamknięte przed ewentualną realizacją postulatu kapłaństwa kobiet²⁸. Można więc sądzić, że postrzegany jako bardziej liberalny od swojego poprzednika, papież Franciszek podtrzymał bardzo wyraźnie zakaz sprawowania urzędów kapłańskich

²⁵ K. Białas-Zielińska, *Teologia feministyczna a „nowy” feminizm. Zarys problematyki*, [w:] Ł. Machaj (red.), *Varia doctrinalia*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2012, s. 73.

²⁶ Benedykt XVI, *Encyklika Caritas in veritate*, Ligatur, Skaltuna 2012, s. 17.

²⁷ G.M.V., *Pochwała kobiety*, <http://www.osservatoreromano.va/pl/news/pochwala-kobiety> [dostęp 13.08.2015].

²⁸ E. Marienberg, *Catholicism Today. An Introduction to the Contemporary Catholic Church*, Routledge, New York 2014, s. 197.

przez kobiety. Potraktował on ów zakaz jako jeden z głównych dogmatów tradycji katolickiego Kościoła.

Zakończenie i wnioski

Wyciągając wnioski na podstawie powyżej przedstawionych treści, należy zaznaczyć, że kwestia znaczenia, roli i aktywności kobiet w różnych sferach życia na przełomie wieków w ramach nauczania papieskiego przeszła znaczącą ewolucję. Nauczanie papieskie przez długi czas orientowało się wokół wzmocnienia roli mężczyzny w społeczeństwie mającym charakter wyraźnie patriarchalny. Kościół jest organizacją niechętną idei matriarchatu i przez wiele wieków nie popierał systematycznego zwiększania roli kobiet w różnych sferach życia społecznego. Dopiero w XX w. dostrzegalny jest szereg tendencji, dzięki którym powyższe stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego uległo liberalizacji. Wśród tych tendencji należy wymienić przede wszystkim ruchy emancypacyjne, zjawisko feminizmu, popularyzację idei praw człowieka, postępujący liberalizm polityczny, gospodarczy i społeczno-kulturowy, a także stopniowe otwieranie się Kościoła na zmiany pojawiające się w zglobalizowanym świecie.

Należy przy tym spróbować odnieść się do zaproponowanych we wstępie celów, dzięki realizacji których możliwe było wskazanie na kilka wniosków płynących z przeprowadzonej analizy. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że ewolucja stanowiska Kościoła rzymskokatolickiego na temat pozycji, roli i udziału kobiet w życiu społecznym była długa, choć decydujące w tym przedmiocie wydarzenia miały miejsce zaledwie w ciągu około 65 lat, a więc od połowy XX stulecia. Innymi słowy, przez wiele wieków papieże opowiadali się za utrzymaniem tradycyjnego modelu społeczeństwa i Kościoła, opierającego się na dominacji mężczyzn zarówno w sferze życia konsekrowanego, jak i w ramach różnych przejawów życia społecznego.

Dzięki realizacji drugiego z nakreślonych we wstępie celów można z kolei dojść do wniosku, że stanowisko wszystkich kolejnych papieży w kwestii ewentualnego dopuszczenia kobiet do kapłaństwa w wymiarze eklezjologicznym było negatywne. Papieże Kościoła rzymskokatolickiego przekonywali, że fakt sprawowania kapłaństwa nie stanowi sam w sobie wyróżnienia konkretnej płci, ale jest kontynuacją misji powierzonej przez Chrystusa i wynika z tradycyjnie nadanego mężczyznom posłannictwa. W związku z tym, w opiniach poszczególnych papieży dało się odczuć poparcie dla tezy, iż nie jest zasadne traktowanie braku dopuszczenia kobiet do sprawowania kapłaństwa jako przejawu dyskryminacji kobiet w nauczaniu i dogmatyce Kościoła. Co więcej, w sprzeciwie wobec postulatu kapłaństwa kobiet podkreślano bardzo silnie przywiązanie do tradycji Kościoła, opierającej się przede wszystkim na nowotestamentowym nauczaniu

i praktyce wyborów samego Jezusa Chrystusa. Te ostatnie z kolei pokazywały, że zarówno papieżem, kardynałem, jak i wyświęconym kapłanem może być wyłącznie mężczyzna. W prowadzonych rozważaniach należy rozróżnić, iż papieże nie sprzeciwiali się dopuszczeniu kobiet do kapłaństwa powszechnego, przekazanego przez Chrystusa wszystkim chrześcijanom, ale wyrazili sprzeciw wobec uczestnictwa kobiet w hierarchicznym kapłaństwie służebnym, opartym na święceniach kapłańskich.

Odnosząc się do stopnia zrealizowania trzeciego celu badawczego, należy wskazać, że istnieje możliwość sformułowania przypuszczalnych tendencji w zakresie dalszego stanowiska papieskiego na temat roli kobiety we współczesnym świecie. Mianowicie, należy się spodziewać utrzymania zakazu sprawowania funkcji kapłańskich przez kobiety, co będzie bez wyjątku dotyczyć urzędu papieskiego oraz kardynalskiego. Z drugiej strony, nie jest wykluczone zliberalizowanie tego podejścia, które mogłoby polegać na przykład na dopuszczeniu kobiet – zarówno świeckich, jak i reprezentujących życie zakonne – do wstępnego wypowiedzenia się przed obradami poprzedzającymi konklawe.

Inną przypuszczalną tendencją w zakresie opisywanej tematyki jest możliwość zwiększenia udziału kobiet, jako swobodnego głosu doradczego, w sprawach soborowych i synodalnych, czyli na poziomie ogólnokościelnym. O ile bowiem w obecnym kształcie prawo kanoniczne pozwala kobietom na uczestnictwo w soborze powszechnym i synodzie, a także w ramach rad duszpasterskich diecezji i parafii, o tyle w literaturze krytykuje się fakt, iż ta reprezentacja ma charakter bardzo często wyłącznie formalny, a nie rzeczywisty²⁹. Na poziomie ogólnokościelnym udział kobiet jest możliwy także w Kurii Rzymskiej, a zwiększanie tego udziału jest jednym z postulatów reformy centralnych instytucji Kościoła. Należy jednak zauważyć, że najłatwiej, jak się wydaje, zagwarantować udział kobiet na poziomie parafialnym, czyli w ramach niewielkich wspólnot chrześcijańskich, a także na poziomie diecezjalnym. Kodeks prawa kanonicznego w kan. 511–514 nie wypowiada się bowiem szczegółowo o składzie parafialnych czy diecezjalnych rad czy komisji duszpasterskich. Należy zatem uważać, że udział kobiet na poziomie parafialnym i diecezjalnym może być systematycznie zwiększany.

²⁹ Więcej na ten temat zob. K. Białas-Zielińska, *op. cit.*, s. 65–74.

